

Sygnatura akt VI Ka 595/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **28 października 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Ficek

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 r.

sprawy **T. M.** ur. (...) w T.,

syna H. i L.

obwinionego z art. 282§1 pkt 1 ustawy z dn. 26.06.1974r. Kodeks pracy w zw. z art. 85§1 i 2 oraz z art. 94 ust. 5 ustawy z dn. 26.06.1974r. Kodeks pracy, art. 122 ust 1 pkt 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w zw. z art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy z dn. 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 283§2 pkt 7 ustawy z dn. 26.06.1974r. Kodeks pracy w zw. z art. 283§2 pkt 7 ustawy z dn. 26.06.1974r. Kodeks pracy

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 13 maja 2014 r. sygnatura akt II W 1163/13

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 500 (pięćset) złotych.

Sygn. akt VI Ka 595/14

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 13 maja 2014 roku sygn. akt II W 1163/13 apelację wniósł obrońca obwinionego T. M.. Wskazany wyrok zaskarżył w całości. Orzeczeniu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że obwiniony nie wypłacał należnego wynagrodzenia za pracę wykonywaną w maju 2013 roku w okresie od 11 czerwca 2013 roku do 17 czerwca 2013 roku, podczas gdy analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że obwiniony w okresie od 16 maja 2013 roku do 17 czerwca 2013 roku nie opłacił składek na Fundusz Pracy za kwiecień 2013 roku w kwocie 8549,79 złotych, tj. czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art.122 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach

ryнку pracy, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje, iż obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że obwiniony odpowiada za niewykonanie nakazu nr rej.(...), w okresie od 30 maja 2013 roku do dnia 17 czerwca 2013 roku, tj. za wykroczenie z art.283 § 2 pkt 7 kp, podczas gdy termin wykonania tego nakazu upływał w dniu 25 lipca 2013 roku, natomiast T. M. w dniu 17 czerwca 2013 roku został odwołany z funkcji członka zarządu – (...) Sp. z o.o., a zatem jeszcze przed upływem terminu do wykonania nakazu; w konsekwencji od dnia 17 czerwca 2013 roku obowiązek wykonywania nakazu przeszedł na jego następcę, a obowiązek ten nie ciążył już na obwinionym;
- obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art.170 § 1 pkt 5 kpk w zw. z art.39 § 2 kpw poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków J. G. (1), D. Z., J. G. (2), W. G., Ł. M., T. M., P. P., A. T. (1), K. W., M. K. (1), J. M., W. P., B. T., Z. W., W. W., P. W., M. K. (2), D. B., R. M., P. S. (1) i S. P.;
- rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie obwinionemu kary grzywny w wysokości 5.000 złotych.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od dokonania zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, bądź o zmianę wyroku poprzez wymierzenie obwinionemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia i zasądzenie kosztów obrony adwokackiej wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje :

Wywiedziona apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień natury procesowej. Przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym do wydania ostatecznego rozstrzygnięcia, a następnie materiał dowodowy poddał ocenie, która doprowadziła go do prawidłowych ustaleń faktycznych. Nie mogło zatem budzić wątpliwości rozstrzygnięcie o odpowiedzialności obwinionego za trzy wykroczenia w postaci przypisanej w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Nie było również podstaw do podważenia orzeczenia o karze grzywny w kwocie 5.000 złotych.

W porównaniu do wniosku o ukaranie Sąd Rejonowy ograniczył okres odpowiedzialności obwinionego do dnia 17 czerwca 2013 roku, czyli do daty, kiedy T. M. przestał pełnić funkcję członka zarządu (...) Sp. z o.o. Miało to wpływ na zakres postępowania dowodowego i po części dezaktualizowało wnioski dowodowe obrońcy. Poza tym Sąd Rejonowy w zakresie zarzutu I. nie oparł się wyłącznie na protokole kontroli PIP z 2-15 lipca 2013 roku, ale wziął pod uwagę zeznania świadków. Prawdą jest, że ustalenia protokołu kontroli były dokonywane na podstawie dokumentacji, natomiast z zeznań A. P. wynika, że wynagrodzenie było często wypłacane do ręki gotówką, bez jakiegokolwiek udokumentowania. Nie mogło to jednak zmienić wcześniej wyrażonej oceny zaskarżonego orzeczenia, gdyż obrońca nie zauważył, iż Sąd Rejonowy ograniczył zakres pierwszego z czynów nie tylko czasowo, ale i podmiotowo przyjmując niewypłacanie wynagrodzenia pracownikom A. K., R. M., P. S. (2) i A. T. (2) w całości, a D. B. i P. S. (1) w części, za pracę wykonywaną w maju 2013 roku. Wszyscy wymienieni pracownicy zostali przesłuchani przez Sąd I instancji. Potwierdzili oni nieotrzymanie wynagrodzenia w całości lub w części za maj 2013 roku. Tym samym zweryfikowane zostało twierdzenie o wypłacaniu wynagrodzenia do ręki gotówką oraz treść protokołu kontroli. Oceniając zatem procedowanie Sądu I instancji z perspektywy treści zapadłego orzeczenia nie może być mowy o tym, by nieprzesłuchanie wszystkich świadków wnioskowanych przez obrońcę miało wpływ na zapadłe orzeczenie. Z tego też punktu widzenia za zasadne trzeba było uznać oddalenie wniosku dowodowego w oparciu o art.170 § 1 pkt 5 kpk w zw. z art.39 § 2 kpw. Przesłuchanie wnioskowanych świadków przy wskazanej treści zapadłego rozstrzygnięcia oraz apelacji na korzyść obwinionego nie mogłoby zmienić opisu czynu kwalifikowanego z art.282 § 1 pkt 1 kp, gdyż co najwyżej skutkowałoby ustaleniem dodatkowych pokrzywdzonych, co byłoby niekorzystne dla obwinionego. Dodać

jeszcze trzeba, że przesłuchanie następcy obwinionego na stanowiska członka zarządu S. P. było niemożliwe z powodu braku adresu świadka (k.167a, k.222).

W zakresie drugiego z przypisanych czynów, czyli nieopłacania przez obwinionego składek na Fundusz Pracy zupełnie nieskuteczny jest zarzut niemożności oparcia się przez Sąd meriti wyłącznie na protokole kontroli PIP z 2-15 lipca 2013 roku. W tym wypadku trudno przyjąć za istotny argument, że wynagrodzenie było wypłacane do ręki gotówką. Chodzi bowiem o należność publicznoprawną, która gdyby została zapłacona pozostałaby po tym jakikolwiek ślad w postaci stosownego dokumentu – dowodu zapłaty. Nie podnosi w apelacji obrońca, by takowy dokument istniał. Nie ma też potwierdzenia dla tej tezy w zeznaniach M. M. pracownicy administracyjnej, która wykonywała przelewy (k.197). Nadto, gdyby rzeczywiście składki były opłacane, to zostałyby to podniesione w formie zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole kontroli.

Nie ma racji obrońca, że nie sposób przypisać T. M. winy umyślnej, ani nieumyślnej w zakresie przypisanych czynów, a to z powodu problemów finansowych spółki. Pomijając to, że obwiniony nigdy nie stawiał się na wezwanie organu prowadzącego postępowanie wyjaśniające czy też Sądu Rejonowego, a tym samym nie jest znana jego linia obrona, to i tak nie da się zaakceptować stanowiska, że nie miał on zamiaru popełnić przedmiotowych wykroczeń. Zasadniczym argumentem przeciwko tej tezie, jak pisze Sąd I instancji, jest to, że mimo kłopotów finansowych spółki niektórym pracownikom pensje były wypłacane regularnie, jedynie z drobnymi, kilkudniowymi opóźnieniami (zeznania A. P.), niektórym w części, a niektórym wcale. Gdyby rzeczywiście sytuacja była tak trudna jak pisze obrońca, wówczas w ogóle nie byłoby mowy o wypłacaniu wynagrodzeń. Nierówne traktowanie pracowników przez obwinionego, a nie na przykład proporcjonalne zmniejszenie wynagrodzenia wszystkim tak, by jednak każdy jakąś część płacy otrzymał, świadczy również o umyślności w działaniu T. M..

Odnosnie trzeciego z przypisanych czynów skarżący pominął, że w świetle obowiązujących przepisów i treści dokumentu nakaz Inspektora Pracy Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w K. Oddziału w G. podlegał natychmiastowemu wykonaniu, gdyż dotyczył wypłaty należnego zaległego wynagrodzenia za pracę (k.62 i art.11 pkt 7 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 roku o Państwowej Inspekcji Pracy). Data wydania nakazu nr (...) to 27 maja 2013 roku, a otrzymania 29 maja 2013 roku (k.63). Nie ma zatem racji obrońca, że termin wykonania powyższego nakazu nie upłynął w czasie, kiedy członkiem zarządu był obwiniony. Przyjęcie przez Sąd Rejonowy daty czynu od dnia 30 maja 2013 roku do 17 czerwca 2013 roku było zatem w pełni uzasadnione.

Za przypisane wykroczenia Sąd Rejonowy orzekł jedną karę 5.000 złotych grzywny. Nie jest to kara rażąca swoją surowością. Nietrafne jest powoływanie się przy tym przez obrońcę na treść zapadłego uprzednio wyroku nakazowego, od którego obwiniony skutecznie wniósł sprzeciw. Przypomnieć trzeba, że sąd rozpoznający sprawę po wniesieniu sprzeciwu nie jest związany treścią wyroku nakazowego, który utracił moc (art.506 § 6 kpk w zw. z art.94 § 1 kpw). Sąd Rejonowy mógł orzec karę od 1.000 złotych do 30.000 złotych. Orzekł karę bliżej ustawowego minimum. Prawidłowo ocenił zachowanie obwinionego jako umyślne i lekceważące podstawowy obowiązek pracodawcy, jakim jest wypłacanie wynagrodzeń pracownikom. Zasadnie zwrócił uwagę i na to, że obwinionego obciąża podzielenie pracowników na grupy, z których jednej wypłacił wynagrodzenie, a drugiej nie. Ładunek społecznej szkodliwości tego rodzaju czynów jest bardzo duży i stąd wymaga adekwatnej reakcji karnej. W niniejszej sprawie taką jest kara 5.000 złotych.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji obrońcy było obciążenie obwinionego kosztami sądowymi za II instancję.